

Sygn. akt I C 906/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lipca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Ciechanowie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący – SSR Lidia Kopczyńska

Protokolant - Elżbieta Marciniak

po rozpoznaniu w dniu 22 czerwca 2016 r. w Ciechanowie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. W.

przeciwko Ł. W.

o naruszenie posiadania

orzeka

I. powództwo oddala;

II. zasądza od powoda K. W. na rzecz pozwanego Ł. W. kwotę 173 (sto siedemdziesiąt trzy złote) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. przyznaje od Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Ciechanowie) na rzecz adwokata G. O. kwotę 156 zł (sto pięćdziesiąt sześć złotych) plus podatek VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi K. W..

Sygn. akt I C 906/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia z dnia 22 września 2015 r. zatytułowanym prośba, K. W. wnosił o przywrócenie mu prawa posiadania lokalu mieszkalnego położonego w C. przy ul (...).

Powód ze względu na trudną sytuację majątkową i skomplikowany charakter sprawy wnosił o przyznanie adwokata z urzędu.

Postanowieniem z dnia 15 marca 2016 r. referendarz sądowy ustanowił dla pozwanego K. W. adwokata z urzędu wskazanego z listy przez Dziekana Okręgowej Rady Adwokackiej w P. (postanowienie k. 38 akt).

Dziekan Okręgowej rady Adwokackiej w P. wyznaczył adwokata G. O. do reprezentowania interesów K. W. (pismo k. 47 akt).

Pełnomocnik powoda wnosił o przywrócenie posiadania lokalu mieszkalnego powodowi oraz przyznanie kosztów procesu według norm przepisanych, oświadczając, że należność nie została zapłacona w całości lub w części.

Pozwany Ł. W. reprezentowany przez adwokata P. O., wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany wskazał, że w niniejszej sprawie nie została wyczerpana dyspozycja art. 344 §1 k.c., gdyż zarówno pozwany jak i mieszkająca z nim jego matka E. W. nie naruszyli samowolnie posiadania mieszkania przez powoda. K. W. dobrowolnie opuścił lokal mieszkalny i zamieszkał ze swoją matką. Ponadto w stosunku do pozwanego zapadł prawomocny wyrok w sprawie II K 764/15, skazujący K. W. za znęcanie się nad E. W. i jej matką. W wyroku tym Sąd orzekł zakaz zbliżania się do E. W. i jej matki przez okres 3 letniej próby na odległość nie mniejszą niż 500 m. Wobec powyższego przywrócenie posiadania naruszyłoby zasady współżycia społecznego i czyniłoby niemożliwym realizację prawomocnego wyroku karnego.

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

K. W. i E. W. są małżeństwem. W okresie trwania związku małżeńskiego E. W. i K. W. nabyli na podstawie przydziału spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego w C. przy ul (...). Spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu aktami notarialnymi zostało подарowane Ł. W., który jest teraz jego wyłącznym właścicielem (dowód: kserokopie aktów notarialnych k. 65-75 akt).

W mieszkaniu do września 2015 r. zamieszkiwał pozwany, jego matka E. W. i jego babka M. G. (1). W mieszkaniu czasami mieszkał K. W. i stale miał tam swoje rzeczy osobiste (bezsporne).

We wrześniu 2015 r. K. W., w obecności córki, opuścił lokal zabierając wszystkie swoje rzeczy osobiste (dowód: zeznania K. R. k. 79-80 akt).

Decyzją Prezydenta Miasta C. z dnia 2 lutego 2016 r. K. W. został wymeldowany z lokalu przy ul (...) w C. (dowód: kserokopia decyzji k. 26-29 akt).

Aktualnie w lokalu mieszkają trzy osoby: Ł. W., jego matka E. W. i babka M. G. (1) (dowód: zeznania pozwanego Ł. W. k. 81 akt, zaświadczenie Spółdzielni k. 25 akt).

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Ciechanowie z dnia 23 lutego 2016 r. wydanym w sprawie II K 764/15 K. W. został uznany za winnego tego, że w okresie od 11 sierpnia 2015 r. do 14 września 2015 r. w C. znęcał się fizycznie i psychicznie nad swoją żoną E. W. i teściową M. G. (2) w ten sposób, że wszczynał awantury będąc pod wpływem alkoholu, w trakcie których E. W. wyzywał słowami obelżywymi, popychał, szarpał za ubranie, dusił, groził pobiciem i pozbawieniem życia, natomiast teściową M. G. (1) wyzywał słowami obelżywymi, niepokoił ciągłymi awanturami, popychał oraz groził pobiciem i pozbawieniem życia. Za ten czyn Sąd skazał K. W. na 6 miesięcy pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat. Sąd również, na podstawie art. 72§1 pkt 7a k.k., zakazał K. W. zbliżania się do pokrzywdzonych E. W. i M. G. (2) na odległość nie mniejszą niż 500 m w okresie próby. Wyrok jest prawomocny (dowód: wyrok w aktach sprawy II K 764/15 tutejszego Sądu).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów w aktach spraw II K 764/15 tutejszego Sądu oraz dokumentów złożonych w niniejszej sprawie : kserokopii protokołu posiedzenia administracyjnego k. 18-19 akt, , informacji policji k. 20 akt, pisma ze Spółdzielni Mieszkaniowej k. 25 akt, kserokopii decyzji k. 26-29, 43-46 akt, kserokopii wyroku k. 41, kserokopii aktów notarialnych k. 65-75 akt, oświadczenia E. W. k. 23 akt, zeznań: świadków S. K. k. 79 akt, E. P. k. 79 akt, K. R. k. 79-80 akt, E. T. k. 80 akt oraz zeznań powoda K. W. k. 22 akt i pozwanego Ł. W. k. 81 akt .

Sąd uwzględnił dołączone dokumenty, gdyż ich prawdziwość nie budzi wątpliwości i żadna ze stron w toku postępowania ich nie kwestionowała. Stan faktyczny odnośnie zajmowania lokalu mieszkalnego wspólnie przez powoda i pozwanego oraz opuszczenia przez powoda tego lokalu jest bezsporny . Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była ocena prawna w zakresie uznania czy zostały spełnione przesłanki do przywrócenia posiadania lokalu powodowi.

Sąd pominął zeznania świadków S. K., E. P., E. T. gdyż ich zeznania nie wniosły niczego istotnego do sprawy. Świadkowie zeznawali, że powód mieszkał w lokalu, co było bezsporne, natomiast nie znali okoliczności związanych z opuszczeniem przez powoda lokalu mieszkalnego – mającymi istotne znaczenie dla sprawy.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom E. W., zeznaniom świadka K. R. oraz zeznaniom pozwanego Ł. W., iż lokal mieszkalny został puszczony dobrowolnie przez K. W. we wrześniu 2015 r. Okoliczności te nie były negowane przez powoda K. W., który zeznał, że opuścił lokal ze względu na orzeczonego przez Sąd zakaz zbliżania się do żony i teściowej.

Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda K. W., że nie dochodziło do awantur oraz, że swoim zachowaniem nie wzbudzał obaw u osób mieszkających w spornym lokalu. Powyższe twierdzenia pozostają w sprzeczności z treścią prawomocnego wyroku wydanego przez sąd karny. Zgodnie z regułą wyrażoną w art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 344. § 1. k.c. przeciwko temu, kto samowolnie naruszył posiadanie, jak również przeciwko temu, na czyją korzyść naruszenie nastąpiło, przysługuje posiadaczowi roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego i o zaniechanie naruszeń. Roszczenie to nie jest zależne od dobrej wiary posiadacza ani od zgodności posiadania ze stanem prawnym, chyba że prawomocne orzeczenie sądu lub innego powołanego do rozpoznawania spraw tego rodzaju organu państwowego stwierdziło, że stan posiadania powstały na skutek naruszenia jest zgodny z prawem.

W postępowaniu o naruszenie posiadania sąd bada tylko ostatni stan posiadania i fakt jego naruszenia. Ograniczony zakres rozpoznania sprawy wynika już z treści przepisu, który na marginesie niejako pozostawia kwestię prawidłowości stanu posiadania sprzed naruszenia i dobrej wiary naruszającego. W wyroku sąd określa czynności, które ma podjąć lub których ma zaniechać naruszający (T.A. Filipiak, w: A. Kidyba (red.), Kodeks cywilny, t. 2, 2009, s. 415).

W niniejszej sprawie nie wystąpiło samowolne naruszenia posiadania powoda przez pozwanego. K. W. sam wyprowadził się z lokalu, osobiście zabierając wszystkie swoje rzeczy. Już sam brak samowolności działania pozwanego skutkuje oddaleniem powództwa.

Ponadto na oddalenie powództwa miały wpływ okoliczności, w których powód wyprowadził się z lokalu.

Posiadacz traci ochronę, jaką daje mu przepis art. 344, jeśli prawomocne orzeczenie sądu lub innego powołanego do tego organu państwowego stwierdziło, że stan posiadania, który nastąpił po naruszeniu, jest zgodny ze stanem prawnym. Orzeczenie takie zapaść musi w okresie po naruszeniu posiadania i przed zakończeniem procesu posesoryjnego (uchwała Sądu Najwyższego z 30 listopada 1972 r., III CZP 79/72, LexisNexis nr 309280, OSNPG 1973, nr 3, poz. 13).

W tego typu sprawach ma zastosowanie przepis art. 5 k.c., który stanowi, że nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Norma art. 5 k.c. ma charakter szczególny i winna być każdorazowo stosowana przez Sąd ze szczególną ostrożnością albowiem w wyniku jej zastosowania Sąd odmawia ochrony prawnej, pomimo iż ochronę taką daje stronie bezpośrednio norma prawna. Statuowane przez art. 5 k.c. zasady współzycia społecznego odnoszą się bowiem do norm i ocen pozaprawnych, łagodząc wprawdzie bezwzględny rygoryzm prawa, ale ingerując jednocześnie w spójny i zupełny w założeniu system prawa. Na treść zasad współzycia społecznego składają się elementy etyczne socjologiczne kształtowane przez oceny moralne i społeczne stanowiące uzupełnienie porządku prawnego. Działanie zaś lub zaniechanie uprawnionego sprzeczne z tymi normami i ocenami nie jest uważane za wykonywanie prawa i

nie korzysta z ochrony. Sąd rozpoznający sprawę powinien być więc również rzecznikiem i wyrazicielem etycznych ocen ogólnospołecznych i jego obowiązkiem jest określenie, czy w okolicznościach rozpoznawanej sprawy można uznać, że postępowanie strony jest naganne z punktu widzenia normy etycznej - zasad współżycia społecznego. Podkreślenia wymaga, iż klauzula generalna z art. 5 k.c. dotyczy zarówno zachowań faktycznych jak i czynności prawnych, dokonywanych na podstawie kompetencji wchodzących w zakres danego prawa podmiotowego (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 19 maja 2006 r. III CZ 28/2006). klauzula ta służy ocenie zachowań strony i sposobu korzystania przez nią ze swego prawa podmiotowego.

W niniejszej sprawie zachodzą właśnie takie szczególne i nadzwyczajne okoliczności nakazujące odwołać się do owych norm etycznych i moralnych oraz wypracowanych przez społeczeństwo zasad słuszności i poczucia sprawiedliwości - i w oparciu o te normy i te oceny odmówić ochrony prawnej wykonywaniu prawa przez powoda. Sąd uznał, że działanie powoda należało za sprzeczne z podstawową zasadą obowiązującą w społeczeństwie, które winno zapewnić należytą ochronę i pomoc pokrzywdzonym przez przemoc występującą w rodzinie. Powód K. W. został prawomocnie skazany za znęcanie się nad rodziną i w stosunku do niego został orzeczony zakaz zbliżania się do osób stale zamieszkującym w tym lokalu.

Art. 41a. § 1 i §4 k.k. przewiduje, że Sąd może orzec zakaz przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, kontaktowania się z określonymi osobami, zbliżania się do określonych osób lub opuszczania określonego miejsca pobytu bez zgody sądu, jak również nakaz okresowego opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym, w razie skazania za przestępstwo przeciwko wolności seksualnej lub obyczajności na szkodę małoletniego lub inne przestępstwo przeciwko wolności oraz w razie skazania za umyślne przestępstwo z użyciem przemocy, w tym zwłaszcza przemocy wobec osoby najbliższej.. Orzekając zakaz zbliżania się do określonych osób, sąd wskazuje odległość od osób chronionych, którą skazany obowiązany jest zachować.

Jeżeli sprawca nie stosuje się do orzeczonego przez sąd obowiązku powstrzymania się od przebywania w określonych środowiskach i miejscach, nakazu opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym, zakazu kontaktowania się z określonymi osobami, zakazu zbliżania się do pokrzywdzonego lub zakazu opuszczania określonego miejsca pobytu bez zgody, podlega odpowiedzialności karnej z art. 244 k.k., który przewiduje karę pozbawienia wolności do lat 3.

Zakaz zbliżania się do określonych osób może zostać orzeczony niezależnie od zakazu kontaktowania się z określonymi osobami. W § 4 art. 41a k.k. sąd wskazuje odległość, której zakaz dotyczy. Ustawa nie określa jednak ani minimum, ani maksimum tej odległości. Nie doprecyzowują tego również przepisy kodeksu karnego wykonawczego, art. 183a § 1 stanowi jedynie, że jeżeli nie orzeczono o tym w wyroku, sąd określa odstępy czasu, w których skazany ma zgłaszać się do Policji lub innego wyznaczonego organu, wskazuje minimalną odległość od osób chronionych zakazem zbliżania się do nich oraz określa termin wykonania nakazu okresowego opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym.

Wobec prawomocnego orzeczenia zakazu zbliżania się powoda do E. W. i jej matki mieszkających w spornym lokalu, przywrócenie posiadania lokalu powodowi uniemożliwi wykonanie wyroku karnego, co jest niedopuszczalne zwłaszcza ze względu na treść art. 11 a ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli członek rodziny wspólnie zamieszkujący mieszkanie, swoim zachowaniem polegającym na stosowaniu przemocy w rodzinie czyni szczególnie uciążliwym wspólne zamieszkiwanie, osoba dotknięta przemocą może żądać, aby sąd zobowiązał go do opuszczenia mieszkania. Stosownie do art. 2 pkt 2) cyt. ustawy przez przemoc w rodzinie należy rozumieć jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie naruszające prawa lub dobra osobiste członków rodziny, w szczególności narażające te osoby na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszające ich godność, nietykalność cielesną, wolność, w tym seksualną, powodujące szkody na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołujące cierpienia i krzywdy moralne u osób dotkniętych przemocą.

Art. 11a cyt. ustawy umożliwia w postępowaniu cywilnym zobowiązanie osoby stosującej przemoc w rodzinie do opuszczenia mieszkania, którego celem jest odseparowanie sprawcy przemocy w rodzinie od ofiar tej przemocy. Przesłanką do żądania, aby sąd zobowiązał członka rodziny do opuszczenia mieszkania, jest zachowanie członka rodziny polegające na stosowaniu przemocy w rodzinie, które czyni szczególnie uciążliwym wspólne zamieszkiwanie. Jak wskazano powyżej, pojęcie „przemoc w rodzinie” zostało zdefiniowane w art. 2 pkt 2) cyt. ustawy, nie odnosząc się tych zachowań do znamion czynów zabronionych określonych przykładowo w art. 207 lub 217 kk. Żądanie zobowiązania przez sąd danej osoby do opuszczenia mieszkania przysługuje osobie dotkniętej przemocą w rodzinie niezależnie od tego, czy sprawcy tej przemocy można zarzucić popełnienie przestępstwa. Żądanie do zobowiązania danej osoby do opuszczenia mieszkania i wydanie przez sąd stosownego orzeczenia jest też więc niezależne od tego, czy wobec osoby stosującej przemoc, w stosunku do której ma być na podstawie art. 11a cyt. ustawy wydane zobowiązanie, toczy się lub zakończyło się postępowanie w sprawie o popełnienie takiego przestępstwa.

Zdaniem Sądu, w niniejszej sprawie, zostały wypełnione powyżej przytoczone przesłanki, co skutkowało oddalenie powództwa.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc obciążając nimi powoda, który w całości przegrał proces.

Należność dla pełnomocnika pozwanego Sąd zasądził na podstawie §8 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461,) powiększonej o opłatę skarbową.

Na podstawie § 20 w zw. z §8 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).Sąd przyznał wynagrodzenie dla pełnomocnika powoda ustanowionego z urzędu adwokata G. O..

Z tych względów Sąd orzekł jak w wyroku.

(...)